

Sygnatura akt I C 904/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

20 lutego 2019 roku

Sąd Rejonowy w Pułtusk, I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Arkadiusz Piotrowski
Protokolant:	Sekretarz Edyta Falba

po rozpoznaniu 20 lutego 2019 roku na rozprawie w Pułtusk

sprawy z powództwa **Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W.**

przeciwko **R. M.**

o zapłatę

orzeka

- zasądza od pozwanej **R. M.** na rzecz **Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W.** 3687,46 (trzy tysiące sześćset osiemdziesiąt siedem i czterdzieści sześć setnych) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od 4 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanej na rzecz powoda 1017 (tysiąc siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 917 (dziewięćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- oddala wniosek pozwanej o zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Sygnatura akt I C 904/18

UZASADNIENIE

Powód Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. wniósł przeciwko pozwanej R. M. pozew o zapłatę 3687,46 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 4 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów sądowych w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że 8 września 2015 roku pozwana zawarła z (...) Finanse sp. z o.o. w W. umowę pożyczki o nr (...).

Pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc zarzut nieudowodnienia roszczenia, brak legitymacji czynnej powoda oraz zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

7 stycznia 2016 roku (...) sp. z o.o. w W. zawarli umowę nazwaną aneksem do umowy pożyczki odnawialnej o numerze (...) zawartej 8 września 2015 roku, na podstawie której na rachunek pozwanej została przelana kwota 2600 złotych. Na mocy aneksu pozwana przedłużyła spłatę powyższej pożyczki o 30 dni, tj. do 5 lutego 2016 roku i zobowiązała się do

jej spłaty w łącznej kwocie 2964 złotych. Prowizja za uruchomienie pożyczki wynosiła 364 złote. Pomimo tego pozwana nie spłaciła pożyczki. Do spłaty pozostało 2600 złotych tytułem należności głównej, 563,40 złotych tytułem odsetek naliczonych przez wierzyciela pierwotnego, 160,06 złotych tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie naliczonych od należności głównej za okres od 11 stycznia 2018 roku do 29 listopada 2018 roku oraz 364 złote tytułem prowizji naliczonych przez wierzyciela pierwotnego (aneks – k 36, potwierdzenie przelewu – k 37, fakty przyznane).

(...) Finanse sp. z o.o. w W. dokonał cesji powyższej wierzytelności wobec pozwanej na rzecz (...) sp. z o.o. w W. na mocy Transakcji Kredytowego Instrumentu Pochodnego przeprowadzonej w ramach umowy ramowej (...) z 30 listopada 2013 roku. Następnie 11 stycznia 2018 roku (...) sp. z o.o. w W. zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacyjnych, na podstawie której przeniósł powyższą wierzytelność wobec pozwanej na powoda. Całość ceny za nabywaną wierzytelność została zapłacona (umowa – k 8-13, 38-44, odpisy z KRS – k 45-47, 52-53, 54v-55, pełnomocnictwa – k 48, 54, 56, wyciąg z rejestru funduszy - k 49-51, wyciąg z załącznika – k 57-59, oświadczenie – k 60). Sporządzono także wezwanie pozwanej do zapłaty niespłaconej kwoty pożyczki (wezwanie – k 14) oraz zawiadomienie o przelewie wierzytelności (zawiadomienie – k 61).

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo było zasadne.

Zgodnie z art. 720§1 kc przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Mimo istnienia sporu pomiędzy stronami co do faktu istnienia i wysokości wierzytelności, powód w sposób wyczerpujący wykazał, że dochodzona pozwem wierzytelność istnieje i jest zasadna co do wysokości. Zarzuty podnoszone przez pełnomocnika pozwanej były bezzasadne, a odpis aneksu do umowy pożyczki był podpisany przez pożyczkobiorcę oraz pożyczkodawcę i nie budził wątpliwości. Nie ulega wątpliwości, że przedmiotowa umowa jest ważna, a pozwana podpisując się pod nią zobowiązała się do wykonania postanowień w niej zawartych.

Sąd nie miał jakichkolwiek zastrzeżeń co do wiarygodności materiału dowodowego, który został zgromadzony w sprawie. Ustaleń w sprawie Sąd dokonał również na podstawie twierdzeń stron o faktach wskazanych powyżej, które, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, należało uznać za przyznane na podstawie art. 230 kpc. Wprawdzie dokumenty złożone przez pełnomocnika powoda były przez pełnomocnika pozwanej kwestionowane jednak ani pozwana ani jej pełnomocnik nie przedstawili jakichkolwiek dowodów pozwalających na podważenie dowodów zgłoszonych przez pełnomocnika powoda. Nie jest bowiem wystarczające samo zaprzeczenie faktom powoływanym przez powoda wobec przedstawienia przez niego zarówno aneksu do zawartej umowy pożyczki, jak i dokumentów potwierdzających nabycie wierzytelności. Jak wynika z akt sprawy dokumenty potwierdzające zawarcie umów przelewu wierzytelności, jak i dokumenty pełnomocnictw, zostały przez pełnomocnika powoda poświadczone za zgodność z oryginałem, wobec czego stanowią dokumenty urzędowe. Ponadto pełnomocnik pozwanej nie wykazał, aby dokumenty, z których dowód został dopuszczony w sprawie budziły wątpliwości co do ich merytorycznej wartości i przydatności tego dowodu, w szczególności nie przedstawił żadnego dowodu pozwalającego na ustalenie, iż suma należności dochodzonych od pozwanej jest nieprawidłowa, nie przedstawił żadnych dowodów wpłat, z których wynikałoby, iż pozwana dokonała jakichkolwiek spłat na poczet udzielonej pożyczki. Nie było także potrzeby wypowiedziania przez powoda czy wierzyciela pierwotnego umowy pożyczki, ponieważ był w niej oznaczony termin zwrotu pożyczki przez pozwaną, z czego ta się nie wywiązała.

Pełnomocnik pozwanej zarzucił powodowi brak legitymacji czynnej, bowiem powód nie przedstawił umocowania osób podpisujących umowę cesji czy dowód uiszczenia ceny za daną wierzytelność. Dodatkowo podkreślił, iż pozwana nigdy takiego zawiadomienia ani od wierzyciela pierwotnego ani od powoda nie otrzymała. Tymczasem jak wynika z dokumentów przedstawionych przez powoda przedmiotowa wierzytelność została nabyta przez niego umową cesji z 11 stycznia 2018 roku na podst. art. 509§1-2 i następnego Kodeksu cywilnego. Z przepisu tego wynika, że wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby

się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania, zaś wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. W przedmiotowej sprawie nie zachodziły żadne ograniczenia wynikające z tego przepisu. Ponadto w sytuacji kiedy dłużnik spełni świadczenie do rąk poprzedniego wierzyciela ma znaczenia po dokonaniu cesji wierzytelności. Celem i skutkiem przelewu jest przejście uprawnień na nabywcę. W wyniku przelewu na nabywcę przechodzi ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem (Wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z 11 grudnia 2012 roku XVI Ca 894/12, LEX nr 1714987). Należy podkreślić, że regułą jest, iż każda wierzytelność może być przedmiotem przelewu - chyba że zakazuje tego ustawa, umowa bądź sprzeciwia się temu właściwość zobowiązania, a taka sytuacja w niniejszej sprawie nie ma miejsca.

Sąd uznał za wiarygodną i prawdziwą umowę przelewu wierzytelności z 11 stycznia 2018 roku, która nie została skutecznie zakwestionowana przez pełnomocnika pozwanej. Została ona podpisana przez osoby upoważnione do reprezentowania podmiotów ją zawierających tak samo jak poprzednia umowa przelewu wierzytelności.

Kolejnym zarzutem pełnomocnika pozwanej było nieuwodnienie roszczenia, bowiem, zdaniem pełnomocnika pozwanej, nie łączyła jej z powodem opisana wyżej umowa, a zatem brak jest istnienia zobowiązania. Dodatkowo pełnomocnik pozwanej oświadczył, że R. M. nigdy nie otrzymała od powoda żadnej kwoty, a dowód z ksiąg funduszy jest dowodem prywatnym i brak jest możliwości udowodnienia wysokości zobowiązania. Zdaniem Sądu jest to zarzut niezasadny, bowiem powód przedstawił aneks do umowy nr (...) z 7 stycznia 2016 roku oraz potwierdzenie wypłaty kwoty kapitału, co oznaczało, że pozwana zgodnie z przyjętym na siebie zobowiązaniem miała obowiązek zwrócić kwotę pożyczki oraz wszelkie związane z nią należności uboczne, które nie budziły zastrzeżeń Sądu co do ich wysokości, także co do pozaodsetkowych kosztów udzielonej pożyczki tym bardziej, że pełnomocnik pozwanej nie wskazał które z dochodzonych kwot zostały nieprawidłowo obliczone przez powoda. Zgodnie z art. 5 pkt 6 ustawy o kredycie konsumenckim z 12 maja 2011 roku (tekst jednolity Dz.U. z 2018 r. poz. 993, zwanej dalej ustawą) całkowity koszt kredytu obejmuje wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności: odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy oraz koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta. Przy czym jak wynika z punktu 6a) ustawy tzw. pozaodsetkowe koszty kredytu to wszystkie koszty, które konsument ponosi w związku z umową o kredyt konsumencki, z wyłączeniem odsetek. Zgodnie z art. 36a pozaodsetkowe koszty kredytu (MPKK) oblicza się według wzoru:

w którym poszczególne symbole oznaczają:

MPKK - maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu,

K - całkowitą kwotę kredytu,

n - okres spłaty wyrażony w dniach,

R - liczbę dni w roku.

Pozaodsetkowe koszty kredytu w całym okresie kredytowania nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu i nie należą się w części przekraczającej maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu obliczone w sposób określony w ust. 1 lub całkowitą kwotę kredytu. W niniejszej sprawie MPKK wynosi 713,96 złotych (nie obejmuje to odsetek od pożyczzonego pozwanej kapitału), a więc wierzyciel pierwotny mógł naliczyć prowizję za uruchomienie pożyczki w kwocie 364 złote.

Pełnomocnik pozwanej podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia, co skutecznie zostało zakwestionowane przez pełnomocnika powoda, bowiem jak wynika z wyciągu z warunków umowy roszczenie stało się wymagalne 5 lutego 2016 roku, zaś pozew został złożony 4 grudnia 2018 roku, a zatem został zachowany trzyletni termin przedawnienia roszczenia. Zgodnie z brzmieniem art. 117§1 kc z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia

majątkowe ulegają przedawnieniu, a jak wynika z art. 120§1 kc bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Z kolei art. 118 kc, w brzmieniu obowiązującym przed 9 lipca 2018 roku, wskazuje że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata. Według natomiast aktualnego brzmienia art. 118 kc jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Wobec powyższego roszczenie dochodzone przez powoda niewątpliwie związane było z prowadzoną przez pożyczkodawcę działalnością gospodarczą, a zatem termin przedawnienia tego roszczenia wynosił 3 lata i przedawnienie jeszcze nie nastąpiło.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku. O należnych odsetkach orzeczono na podstawie art. 481§1 i 2 kc. Zgodnie z tymi przepisami jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Mając zatem na uwadze, że termin zwrotu pożyczki przez pozwaną upłynął 5 lutego 2016 roku, a powód domagał się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia wniesienia pozwu, to jest od 4 grudnia 2018 roku Sąd to żądanie miał obowiązek uwzględnić. Zgodnie bowiem z art. 482§1 kpc od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy. Zatem powód był uprawniony do żądania także odsetek od zaległych odsetek od dnia wytoczenia o nie powództwa

Wobec przegrania sprawy przez pozwaną Sąd w punkcie 2 sentencji wyroku zasądził także od niej na rzecz powoda 1017 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 917 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 kpc i art. 13 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalono na podstawie §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Na zasądzone koszty procesu złożyły się kwoty: 100 złotych tytułem uiszczonej opłaty od pozwu, 900 złotych tytułem minimalnej taksy radcowskiej, kwota 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa radcy prawnego w niniejszym postępowaniu.

Przegranie sprawy przez pozwaną spowodowało także konieczność oddalenia jej wniosku o zasądzenie od powoda kosztów procesu na podstawie powołanego wyżej art. 99§1 kpc, o czym Sąd orzekł w punkcie 3 sentencji wyroku.